



## Pietrucha, Zalewska - Neonova

2024-11-06

**„Neonova” to nowy projekt Julii Pietruchy i Marty Zalewskiej. Składają się na niego nowe, refleksyjne utwory odnoszące się do życia, relacji wewnętrznych i codziennych spostrzeżeń. Koncert już dziś, 6 listopada, o godz. 19.00, na Scenie NCK.**

- Zainspirowana rozmową z moją kumpelą Martą Zalewską, wokalistką, multiinstrumentalistką, wspólnie zdecydowałyśmy o założeniu duetu, w którym pokusimy się o jak najprostsze w formie przekazanie piękna autorskich kompozycji – opowiada Julia Pietrucha.

- Te zaś, opatulone w aranżacje nawiązujące do amerykańskiej muzyki neofolk, americany, country i bluegrass, zaśpiewane w dwugłosie przy akompaniamencie naszych ukochanych gitar, a niekiedy i mandoliny, skrzypiec, perkusji, będą czymś zupełnie niespotykanym na polskich ziemiach. Dwie piękne, zdolne (i co się dopiero okaże, niezwykle zabawne) istoty łączą siły, wrażliwości, talenty i wspólnie ruszają w trasę koncertową, na którą zapraszają tych łaknących ciarek na plecach, tych zamykających oczy podczas słuchania muzyki, a także tych, którzy odpływają w snujących się melodiach, dobrych dla ciała i duszy – zapowiadają organizatorzy koncertu.

Piosenki zostały napisane i skomponowane przez Julię w przeciągu zaledwie dwóch tygodni, w przedziwnym, kosmicznym przyptywie energetycznym na przełomie stycznia i lutego 2024 r., po wielu miesiącach wewnętrznej, twórczej ciszy. Właściwie od razu, jeszcze ciepłe, spod strun Gibsona, trafiły do rąk Marty, która pobudzając najczulsze struny swojej wrażliwości i sztuki oraz odwiedzając tak bliskie jej sercu rejony amerykańskiej muzyki, rozbudowała je o wzruszające, naturalne i prawdziwe aranże, w których zawiera się piękno wspólnych muzycznych inspiracji. Do nagrania w studio dziewczyny zaprosiły muzyków, których brzmienie i charakter cenią, aby i oni dołożyli od siebie cegiełkę. Poza aranżacjami Marta Zalewska odpowiedzialna jest za nagrania partii basowych, gitarowych, wokali oraz chórków.